

III etap „Rajdu na Raty” za nami.

31 maja jak zawsze punkt 8:00 wyruszyliśmy sprzed szkoły. Jechaliśmy i jechaliśmy prawie dwie godziny. Po drodze pan przewodnik opowiadał o miejscach, przez które lub koło których przejeżdżaliśmy. Niektórzy słuchali z zaciekawieniem, a inni woleli spać lub wygłupiać się z kolegami i koleżankami.

Wreszcie wysiedliśmy w Węgierskiej Górze, gdzie zwiedziliśmy fort Wędrowiec, zbudowany, aby bronić się podczas II wojny światowej. W środku były mundury, dokumenty, karabiny i inne rzeczy potrzebne podczas wojny. Wszystkich niepełnoletnich bardziej interesował jednak sklepik z militariami znajdujący się przy wejściu. Większość, szczególnie chłopców, nakupowała, ile mogła. Najbardziej zauważalne były hełmy i maski gazowe (pół-mrówka-pół-słoń??). Kilku chłopców, którzy nie zamierzali skorzystać ze świeżego górskiego powietrza, skutecznie odcinali sobie dopływ tlenu, chodząc w maskach przez całą wycieczkę.

Po wizycie w forcie przejechaliśmy do miejsca, w którym rozpoczęliśmy wspinaczkę. Szliśmy w miłym towarzystwie Szkoły Podstawowej nr. 7. Po około godzinie dotarliśmy do schroniska na Hali Boraczej, gdzie mimo długiej kolejki i „chwili” czekania zjedliśmy pyszny obiadek, który dodał nam sił na prawie trzy-godzinne zejście. Po drodze napotkaliśmy stado owieczek, które dzieci głaskały i rozmawiały z nimi. Szczęśliwi zeszliśmy na dół i leżąc lub siedząc na asfalcie, czekaliśmy na autokar. Zmęczeni, ale zadowoleni dojechaliśmy pod szkołę około godziny 19:00.

Hania Kieć 5b

